# PAMIĘTNIK GOSPODARSKI.

*Wychodzi co sobota. Cena przedpłaty dla odbierających we Lwowie, w biurze redakcyi, pod l. 881 ¼, wynosi 5 złr. a na prowincyi wraz z przesyłką pocztową i kopertowaniem, 6 złr. m. k. rocznie. Można także prenumerować i półrocznie.*

**N. 12.** **Dnia 24 marca, 1849.**

### Kilka uwag nad płodozmianem.

Powszechnem u nas gospodarstwem jest gospodarstwo trójpolowe, roślin handlowych nie siejemy: boby te nam przyzwoitego wynagrodzenia za pracę i nakład na nie łożony nie przyniosły, ponieważ odbytu pewnego i dobrego nie mają. Rośliny zatem kłosowe są metą gospodarstw naszych a jedyną naszą rośliną przemysłową są kartofle. Gospodarstwa zatem nasze powinny być tak urządzone, aby się do okoliczności w kraju istniejących stosowały. Gospodarstwo trójpolowe nie odpowiada teraz, jak to już jest rzeczą od dawna dowiedzioną i wypraktykowaną, życzeniom i dążnościom gospodarstwa wyższego, które wszędzie na miejsce starego wstępować zaczyna. Pomnąc na to i będąc o tej prawdzie przekonany, obmyśliłem następujący dziewięciopolowy płodozmian, który rozwadze światłych gospodarzy podaję: 1) Kartofle na gnoju. 2) Jęczmień. 3) Koniczyna mieszana z trawami. 4) Koniczyna. 5) Pszenica. 6) Kartofle na gnoju. 7) Owies. 8) Groch, hreczka, proso, soczewica. 9) Żyto.

Wyżej powiedziałem, że kartofle są jedyną naszą rośliną przemysłową; ze składu tego płodozmianu widać, że on na gorzelni się uzasadnia: na $^2/_9$ bowiem częściach są kartofle na świeżym gnoju zasadzone. Po kartoflach na polu 1 następuje jęczmień; miejsce to jest dlań zupełnie stosowne: ziemia bowiem dobrze zgnojona, wyczyszczona i spulchniona odpowiada ze wszystkiem wymaganiom tej rośliny, W jęczmieniu sieje się koniczyna, mieszana z różnemi trawami i ziołami stosownemi do gruntu i do zamierzonego celu, w jakim się one skarmić zamyśla — czy bydłem, czy owcami. Jestem tego zdania, że koniczynę najlepiej jest wysiewać z innemi roślinami pasznemi, co liczne korzyści przynosi: popierwsze, że zbiór jest z mieszanego siewu większy, niżeli z samej koniczyny; powtóre, że plon jest pewniejszy: bo jeżeli lato niedogodne na jedną lub drugą roślinę pociągnie, trzecia i czwarta może jeszcze przecież jakiś plon przynieść; potrzecie, że bydło mieszaną paszę smaczniej i lepiej spożywa, niż pojedyńczą; na zielono zaś taką mieszaną paszę skarmiwszy, bydło wzdęcia nie dostaje, jak to z samej koniczyny często się zdarza; poczwarte nakoniec, że koniczyna mieszana jest wytrwalszą i w drugim roku użytkowania obfity jeszcze zbiór wydaje. W pierwszym roku używa się koniczyna na siano, drugi zaś rok zawisł od miejscowych okoliczności. Jeżeli jest podostatkiem pastwiska, używa się ona także i w drugim roku na siano. Jeżeli zaś brak jest pastwiska, wtenczas dostarcza koniczyna dogodnego pastwiska, szczególniej dla owiec. Przyczem jeszcze i tę korzyść mieć można, że pasące się na koniczynie owce, zostawiają swe odchody na polu, przez co rolę pod następującą pszenicę użyźniają, tak że ona grunt w zupełnej sile zajmuje.

Po pszenicy przychodzą kartofle, pod które się rola znowu gnoi. Gnojenie pod te kartofle może być słabsze, niżeli pod pierwsze: gdyż rola będąc po pastwisku tak żyzną, nie oddała całej swej siły pszenicy. Z powodu rozdziału kartofli na dwie ręce wynikają także znaczne korzyści: 1) że jest dogodna manipulacya z gnojeniem: gnój bowiem letni, którego mniejsza jest ilość, wywozi się przed zimą na pole po pszenicy; gnój zaś zimowy, którego więcej zwykle bywa, wywozi się przy końcu zimy na pole 1 pod pierwsze kartofle: 2) wynika i ta korzyść z rozdziału kartofli, że na jednem polu można kartofle wcześniejsze, a na drugiem późniejsze sadzić; przezco także i robota około nich jest rozdzieloną. Po tych drugich kartoflach następuje owies. Jaki jego plon po kartoflach na roli żyznej i czystej być może, łatwo bardzo pojąć. Jest to najfałszywszą zasadą w świecie siać owies na jałowem polu; owszem, taką roślinę która jest tak pewną, jak owies, i lada jaką rolą się zadowalniającą wypada siać na roli dobrej: gdyż owies zawsze jest w stanie najpewniejszy czysty zysk przynieść.

Po owsie przychodzi groch, hreczka, proso, soczewicza. Gdyby się rola po owsie trochę zanieczyściła, to groch i hreczka przytłumią chwasty; proso zaś że się zwykle piele, więc rola zostaje czystą i żyzną pod następujące żyto, które w takim razie obfity plon obiecuje.

Łopatyn, 26 lutego, 1849 r. *Adam Pawłowski.*

---

### Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa gospodarskiego na 8 zgromadzeniu d. 1 marca 1849 r.

*Czytał hr. Kazimierz Krasicki.*

*(Dokończenie.)*

To wszystko wymaga jednak znacznych funduszów, których Towarzystwu bez przyczynienia się kraju trudno będzie wynaleść. Nim to jednak nastąpi nie wypada tracić czasu, lecz należy użyć środków, które do dopięcia tak zbawiennych celów są teraz możliwe. Już w odezwie Komitetu z 3go grudnia przeszłego roku, nadmieniliśmy że otworzenie podobnych zakładów po kraju opłaciłoby się w czasie sowitą korzyścią dla ogółu gospodarstwa; dziś ponawiamy wezwanie nasze. Uczniów, którzy za naukę zapłacą nie braknie, a w teraźniejszych czasach takie zakłady *byle tylko należycie prowadzone*, byłyby bardzo pożądane. Spodziewamy się także, że skoro się stosunki majątkowe obywateli

ziemskich poprawią, będzie nam można odezwać się do nich, względem akcyi, na które już dotąd 37,200 złr. m. k. zapisano.

19. Z przyjemnością udzielamy szanownemu zgromadzeniu wiadomości, że Towarzystwo gospodarskie krakowskie w odezwie swej z d. 22 stycznia t. r. oświadczyło chęć połączenia się z nami, aby tak należąc teraz do jednej prowincyi i tworząc jedno ciało wspólnie z nami do celu dążyło. Komitet nie czując się upoważnionym do stanowczego rozstrzygnienia nadesłanego sobie projektu do tego zjednoczenia, wezwał tamtejszy Komitet o przysłanie delegowanych na nasze zgromadzenie, dla bliższego porozumienia się w tym względzie.

20. Nie mniej cieszy nas, że obywatele wiejscy obwodu rzeszowskiego zawiązują się już w towarzystwo gospodarskie obwodowe w celu obmyślenia skutecznych środków do wydobycia się z obecnego krytycznego położenia swego. Komitet otrzymał od hr. Alfreda Potockiego sprawozdanie pierwszego zjazdu obywateli w Łańcucie, z wezwaniem aby nasze Towarzystwo krajowe o ile może być najśpieszniej udzieliło swej myśli względem urzeczywistnienia zamierzonego projektu. Sprawozdanie to będzie szanownemu zgromadzeniu odczytanem.

21. Komisya, której podług trzeciej uchwały ostatniego walnego zgromadzenia rewizya ustaw Towarzystwa poleconą została, ukończyła stosowne wypracowanie. Gdy jednak to wypracowanie nie mogło być stosownie do uchwały miesiącem przed teraźniejszem zgromadzeniem przez druk ogłoszone; gdy powtóre wypada poczekać na przepisy, które zapewne dla wszelkich stowarzyszeń wydane będą; gdy nakoniec mamy ustawy, które czynności Towarzystwa wcale nie hamują, przeto postanowiła komisya wstrzymać się jeszcze z przedłożeniem swego wypracowania względem reorganizacyi ustaw Towarzystwa.

Natomiast zaś wyrobiony został wniosek do ustaw dla Towarzystw obwodowych, stosownie do uchwały VIII zeszłego posiedzenia, któren się szanownemu zgromadzeniu do rozpoznania przedkłada. Przyjęcie takich ustaw jest bardzo na czasie, jak to wspomniona odezwa obywateli rzeszowskich dowodzi. Do życzenia byłoby, aby wkrótce utworzyły się pomocnicze Towarzystwa po kraju: gdyż, jakeśmy to już często mówili, tylko połączonemi siłami będziemy w stanie dojść do pożądanego celu.

22. Wiadomy będzie zapewne szanownym członkom z gazet, projekt ministeryum rolnictwa do zwołania kongresu rolniczego. Ważność takiego zjazdu jest oczywista, wypada więc korzystać ze sposobności, która nam się nadarza, aby wspierać u rządu interes gospodarstwa krajowego, który dotąd był zupełnie zapomniany.

Niepewność czy zgromadzenie nasze będzie mogło się zebrać, oraz nieoznaczenie ostateczne terminu zjazdu kongresu, były powodem że komitet oznaczył kandydatów na delegowanych; a ponieważ nie mógł mieć pewności, czy każdy z obranych będzie w stanie opuścić swoje interesa dla posługi krajowej; wybrał 16tu i wezwał ich aby się oświadczyli, czy się tej posługi podjąć będą mogli w razie gdyby do tego powołani zostali? Gdy jednak oznaczenie terminu zjazdu jeszcze nie nastąpiło, przeto zechce szanowne zgromadzenie stosowne wybory przedsięwziąść. Dodać tu wypada że Komitet nicomieszkał zgłosić się do ministeryum rolnictwa i przesłać mu relacyi o czynnościach Towarzystwa i zamiarach swoich.

23. Rząd krajowy, uznając potrzebę rozpowszechnienia wiadomości gospodarskich pomiędzy ludem wiejskim, wezwał Komitet do ułożenia programu dziełka o rolnictwie dla użytku szkółek wiejskich. Trudne to zadanie, gdyż niewiedzieć czy stosowniej nauczać jak powinno być, czyli też raczej czego z przyjętych przez niemyślących gospodarzy zasad unikać wypada. Rowiązanie tego zadania polecił Komitet panu Maurycemu Kraińskiemu.

24. Komitet odbył w zeszłem półroczu posiedzeń zwyczajnych . . . . . . . . . . 14.

Numerów podawczych było w ciągu roku 1848 . . . . . . . . . . . . . . . 436.

25. Stan Towarzystwa był z końcem roku 1848 następujący:

| | |
|---|---|
| Członków honorowych . . . . . . | 13. |
| „ czynnych . . . . . . . . | 299. |
| „ korespondujących . . . . | 26. |

W ciągu zeszłego półrocza zszedł z tego świata Stanisław hr. Skarbek, jeden z najpraktyczniejszych gospodarzy naszych i znakomity dobroczyńca cierpiącej ludzkości, dla której cały swój majątek w spuściznie przeznaczył. Mamy wszelką nadzieję, że w instytucie założonym dla kształcenia młodzieży w rzemiosłach, nie jedna gałęź tychże w związku z gospodarstwem wiejskiem będąca, zostanie należycie uwzględniona. Nie wątpimy dalej, że już zarząd tak obszernych dóbr wywoła potrzebę kształcenia sobie zdatnych oficyalistów, z czego niezawodnie i cały kraj będzie mógł korzystać. Do takiej nadziei upoważnia nas znana nam gotowość światłego kuratora tego zakładu, korzystania z każdej możliwej sposobności, aby się krajowi przysłużyć.

Ubolewamy także nad zgonem naszego czcigodnego członka Leopolda hr. Krasińskiego.

26. Względem opłaty należytości od członków okazuje się następujący rachunek:

| | | | |
|---|---|---|---|
| z końcem roku 1847 zalegało z roku 1846 | rat | 4 | |
| z roku 1847 | « | 68 | |
| razem | rat | 72 | |
| do tego należytość na rok 1848, ogół członków jak wyżej . . . . . . . . . . . . | | 299 | |
| z tych uwolnionych od opłaty . . . . . | | 24 | |
| pozostaje . . . . | | | 275 |
| miało więc wpłynąć w roku 1848 rat . . . . . | | | 347 |
| Wpłynęło rzeczywiście: | | | |
| za rok 1847 . . . . . . | rat | 29 | |
| za rok 1848 w r. 1847 rat 6 | | | |
| w r. 1848 « 110 | | | |
| razem rat | | 116 | |
| odpadło przez śmierć i uwolnienie | « | 5 | |
| razem . . . | | | 150 |
| z końcem roku 1848 zalegało rat . . . . . . . | | | 197 |

mianowicie: za rok 1846 rat 4
« 1847 « 33
« 1848 « 158
czyli . . . . . . . . . . . . . zła. m. k. 2,364

Od tej zaległości trzeba jednak potrącić raty które w ciągu bieżącego roku do 24 lutego uiszczone zostały a mianowicie:

za rok 1846 rat 1
« 1847 « 4
« 1848 « 28
razem » 33 czyli złr. m. k. 396

Stan dzisiejszej zaległości wynosi zatem złr. m. k. 1,968, o której uiszczenie najusilniej prosić musimy: gdyż wszelkie nasze usiłowania spełzną na niczem, jeżeli nie będą stanowczo poparte materyalnemi środkami, a zwłaszcza regularnem uiszczaniem się opłat, do których każdy członek ustawami jest obowiązany.

Jak długo Towarzystwo nie będzie miało zapewnionych funduszów przez regularne opłacanie należytości od swych członków, nie będzie też w stanie ułożenia budżetu, a przeto i przedsięwzięcia jakichkolwiek czynności, które znaczniejszych wymagają nakładów.

Na bieżący rok uiszczono w zeszłym roku rat 6.

27. Stan biblioteki z końcem roku 1847:
dzieł 1,400 w tomach 2,045

w ciągu zeszłego r. przybyło:
w darach podług przyłączonego spisu . . . . . . « 352 « 498
z przykupna:
od księgarzy na rachunek za 330 złr. 10 kr. . . . « 110 « 139
za gotowe pieniądzie za złr. 144 4 kr. . . . . . . « 32 « 82
i jeden rękopism.

stan z końcem roku 1848: dzieł 1,894 w tomach 2,764

Towarzystwo badaczy natury obdarza nas swojemi pracami, o których tutaj wspomnieć wypada, gdyż są dla naszej biblioteki wielkiej wartości.

Na rachunek księgarzy winno się było z końcem roku 1847 . . . . . . . . . złr. 542 39 kr.
przybyło długu w roku zeszłym . . . « 330 10 «
przeto dług na książki do biblioteki z końcem roku 1848 wynosił . . . . . złr. 872 49 kr.
który jest prawie zupełnie pokryty wierzytelnością naszą za nasze dzieła w komis dane, wynoszącą ogółem złr. 815 jak to się niżej pokaże.

W zeszłym roku wypożyczono do czytania dzieł 100.

28. W modelach i zbiorach przybyło w roku 1848:
od pana Kochańskiego 19 sztuk modelów i 75 gatunków nasion.
od pana Antoniego Sozańskiego 9 sztuk modelów.
od « Edmunda Kraińskiego 22 gatunków nasion roślin pastewnych.

29. Co do dzieł przez Towarzystwo drukiem wydanych.

Podług obrachunku z końcem roku 1847 w 5 tomie Rozpraw str. 29 pozostało do pokrycia kosztów nakładu naszych dzieł: 707 złr. 38²/₄ kr.
w roku 1848 kosztował
nakład IV tomu Rozpraw 319 złr. 48 kr.
« V « « 301 « 19 «
razem 621 złr. 7 kr.
Ogół kosztów do pokrycia 1,328 złr. 45²/₄ kr.

W ciągu roku wpłynęło:
za 43 tomów Rozp. po 1 złr. 43 złr.
« 279 « « po 40 kr. . 186 złr.
« 482 exemp. Katech. rol. . 84 złr. 20 kr.
Razem 313 złr. 20 kr.

Od tego koszta oprawy:
za Rozpraw exemp. 322 po 2 kr., czyni 10 złr. 44 kr.
za katech. exem. 482 po 1 kr. 8 złr. 2 kr.
razem 18 złr. 46 kr.

Wpłynęło więc na pokrycie kosztów . . 294 złr. 34 kr.

Pozostaje jeszcze do pokrycia . . . 1,034 złr. 11²/₄ kr.

Na pokrycie tych kosztów winni nam członkowie:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| za | I. tomu Rozpraw exem. | 87 | po złr. 1 | czyni | złr. | 87 |
| « | « « « | 67 | po kr. 40 | « | złr. | 44 kr. 40 |
| za | II. « « « | 61 | po złr. 1 | « | złr. | 61 |
| « | « « « | 55 | po kr. 40 | « | złr. | 36 kr. 40 |
| za | III. « « « | 15 | po złr. 1 | « | złr. | 15 |
| « | « « « | 61 | po kr. 40 | « | złr. | 40 kr. 40 |
| za | IV. « « « | 47 | po kr. 40 | « | złr. | 31 kr. 20 |
| « | V. « « « | 5 | po kr. 40 | « | złr. | 2 |

razem za 396 exempl. Rozpraw złr. 318 kr. 20
za Katechizmu 478 exempl. . złr. 79 kr. 40

Ogółem winni nam złr. 398 kr. —

Wierzytelność nasza za dzieła w komis dane wynosiła z końcem roku 1847 . . . złr. 628 kr. —
Przybyło za 40 sztuk Rozpraw bez prowizyi po kr. 40 . . . . . . . . . . złr. 26 kr. 40
za 260 sztuk z prowizyą ²⁰/₁₀₀ po kr. 40 złr. 138 kr. 40
za 50 sztuk Katechizmu bez prowizyi . . złr. 8 kr. 20
za 100 « « z prowizyą ²⁰/₁₀₀ złr. 13 kr. 20
Razem złr. 815 kr. —

*Rekapitulacya rachunku.*

Wierzytelność księgarzy za dzieła do biblioteki wzięte wynosiła z końcem roku 1848 . . . złr. 872 kr. 49
Z kosztu nakładu własnych dzieł pozostało do pokrycia . . . . . . złr. 1,034 kr. 11²/₄
razem stan bierny . . złr. 1,907 kr. ²/₄

Należało się nam z końcem r. 1848 za kupione ze składu własne dzieła złr. 398
za też dzieła w komis dane złr. 815
razem stan czynny . . złr. 1,213 kr.
zostaje jeszcze do pokrycia złr. 694 kr. ²/₄

na co mamy dostateczny fundusz we własnych dziełach, które nam z końcem zeszłego roku na składzie pozostały, mianowicie:

I. tomu Rozpraw exempl. 177
II. « » « 359
III. « « « 460
IV. « « « 573
V. « « « 982
razem exempl. 2,551
Katechizmu « 3,236

Ofiarowano darem w roku 1848 Rozpraw exempl. . . 63
Katechizmu rolnicz. exempl. . . . . . . . . . . 21

W tem miejscu musimy także prosić o współdziałanie szanownych członków, aby chcieli rozbierać dzieła własne-

*

go nakładu, i je po kraju rozpowszechniać: gdyż im większy odbyt, tem więcej można exemplarzy drukować, a przeto tem taniej przedawać.

Treść naszych Rozpraw jest wprawdzie na pierwszy rzut oka sucha, jak wszystkich dzieł fachowych; jednakowoż gdy pomyślimy, że tylko dobrze i umiejętnie prowadzone gospodarstwo może nas od zguby wyratować; gdy z drugiej strony zważymy że równie jak w innych gałęziach umnictwa ludzkiego, także i w gospodarstwie wiejskiem postęp olbrzymim rozwija się krokiem; natenczas poweźmiemy to przekonanie, że tylko przez czytanie stosownych dzieł możemy sokie tuszyć, że potrafimy się utrzymać na równi z potrzebami czasowemi. Bez osobistej każdego z szanownych członków pomocy, Towarzystwo pomimo najszczerszego poświęcenia się niektórych, nie podoła nigdy swemu zadaniu zadość uczynić. Tylko połączonemi siłami wydobędziemy się z dzisiejszego nader krytycznego położenia.

30. Depozytów było z końcem 1847:

1.) Od hr. Tytusa Dieduszyckiego i pana Antoniego Mysłowskiego jako nagroda za najlepszą rozprawę konkursową o podniesieniu chowu bydła . . . . . . złr. 400

2.) Od ś. p. Leona Augustynowicza na przedruk dziełka rolniczego . . . . . . . . . złr. 100

3.) Od pana Edwarda Dulskiego nagrodę za stosowny pług . . . . . . . . . . . . złr. 100

4.) Na zbiór geologiczny . . . . . . . złr. 415

5.) Na zakład gospodarski . . . . . . złr. 225

6.) Z przedania dziełka o rolnictwie przez D. Chłapowskiego na cel dobroczynny . . . . złr. 32

razem złr. 1,272

Przybyło:
na zakład gospodarski od hr. St. Genois złr. 100
od hr. Kazimierza Lanckorońskiego złr. 100
z przedaży dzieła D. Chłapowskiego złr. 20

razem . . . . złr. 220

Jest ogółem w depozytach z końcem 1848 roku złr. 1,492

31. Przejdźmy teraz do obrachunku funduszów Towarzystwa na rok 1848.

PRZYCHÓD.

Wpłynęło w ciągu roku 1848:

I. W ratach po 12 złotych reńskich
za rok 1847 rat 29 złr. 348 kr. —
« « 1848 « 110 złr. 1,320 kr. —
« « 1849 « 6 złr. 72 kr. —

razem rat 145 . . . . . . . złr. 1,740 kr. —

II. W darach:
Od byłego Towarzystwa wyścigów konnych w Tarnopolu złr. 1,143 kr. 25
Za 12 exem. Gawędy Winnic. złr. 2 kr. —
Drobnemi . . . . . złr. 3 kr. 50

razem . złr. 1,149 kr. 15

III. Prowizya od wymienionych 5 książeczek kasy oszczędności, po strąceniu należytości w kwocie 45 kr. za kupionych 15 książeczek . . . . . . złr. 8 kr. 32

IV. Z przedaży dzieł własnych:
Za 43 tom. Rozp. po złr. 1 czyni złr. 43
« 279 « « po kr. 40 « złr. 186

razem 229 kr. —
Za 482 exemplarzy Katechizmu . 84 kr. 20

razem . . 313 kr. 20

V. Depozytów: na zakład gospodarski:
od hr. St. Genois . . złr. 100
« hr. Kaz. Lanckorońskiego złr. 100

razem złr. 200 kr. —
Za 26 exemplarzy o rolnictwie Chłapowskiego . . złr. 26 kr. —

razem . . złr. 226 kr. —

Ogółem wpłynęło w roku 1848 . . . złr. 3,437 kr. 7

Pozostało w kasie z końcem roku 1847 (patrz V tom Rozpraw str. 21—24) własnego funduszu . . złr. 1,470 kr. 41
W depozytach . . . złr. 1,272 kr. — złr. 2,742 kr. 41

**Ogół Przychodu** . . . złr. 6,179 kr. 48

WYDATEK.

I. Koszta administracyi.
Pensya pełniącego obow. Sek. złr. 600 kr. —
« pisarza 1go 7 miesięcy po złr. 20, 5 miesięcy po złr. 25 złr. 265 kr. —
Pensya pisarza 2go 7 miesięcy po złr. 15, 5 miesięcy po złr. 20 złr. 205 kr. —
Rekwizyta i potrzeby kancel: złr. 47 kr. 3
Druki z urzędu . . . złr. 59 kr. 8
Koszta pocztowe . . . złr. 27 kr. 57

razem . . złr. 1,204 kr. 8

II. Koszta dyplomów:
Wydrukowanie 54 dyplomów złr. 8 kr. —
Papier na te dyplomy . złr. 8 kr. 16
Wypisanie 118tu dyplomów złr. 118 kr. —

razem . . złr. 134 kr. 16

III. Koszta pochodzące ze styczności z krajem i z zagranicą:
Oprawa kosztowniejsza dzieł własnych, przez Tow. ofiarow. . . . . złr. 15 kr. 30

IV. Zbiory:
Za kupno narzędzi gospodarsk. złr. 80 kr. 21
Sprzęty do urządzenia kancelaryi i biblioteki . . . . złr. 36 kr. —
Za przykupno książek i rękopismów . . . . . . złr. 144 kr. 4
Introligator do biblioteki . złr. 2 kr. 20

razem . . złr. 262 kr. 45

V. Koszta nakładu dzieł:
Nakład IV i V tomu Rozpraw złr. 621 kr. 7
Introligator za 1871 tomów po kr. 2 . . . złr. 62 kr. 22
Introligator za 2075 tomów Katechizmu po kr. 1 . . . złr. 34 kr. 35

razem złr. 96 kr. 57

ogółem . . złr. 718 4

**Ogół Wydatków** . . złr. 2,334 kr. 43

Do tego dług xiędza Klimy ma się wykazać jako część reszty kasowej z końcem roku 1848 złr. 189

REKAPITULACYA.

Przybyło w r. 1848 na rachunek własnego funduszu jak przychód I, II, III złr. 2,897 kr. 47
Przybyło na pokrycie druków jak przychód IV . . . . złr. 313 kr. 20
Przybyło do depozytów . . . . . . złr. 226 kr. —
Pozostało z końcem 1847 r. w kasie własnych . . . złr. 1,470 kr. 41
Pozostało w depozytach . . . . . złr. 1,272 kr. —

**Ogół Przychodu** złr. 4,681 k. 48 złr. 1,498 kr. —

*Dodatek.*

| | |
|---|---|
| Wydatek jak wykazano poprzednio . . . . . . | złr. 2,334 kr. 43 |
| Pozostaje na własny fundusz | złr. 2,347 kr. 5 |
| „ w depozytach . | złr. 1,498 kr. — |
| **Reszta kasowa ogółem** | złr. 3,845 kr. 5 |
| A mianowicie: w 36 książeczkach kasy oszczędności . | złr. 3,520 kr. 40 |
| Należytość od xiędza Klimy z przedpłaty zaliczonej mu na sprawienie ubioru dla uczniów | złr. 189 kr. — |
| w gotowiznie . . . | złr. 135 kr. 25 |
| Razem jak wyżej . | złr. 3,845 kr. 5 |

Wspomnieliśmy wyżej o budowli którą zamierzamy przedsięwziąść w Łopusznej dla umieszczenia praktykującej młodzieży. Gdy do każdej budowy potrzeba funduszów, przeto mamy sobie za obowiązek wykazać szanownemu zgromadzeniu zasoby na to przedsięwzięcie.

| | |
|---|---|
| Z końcem roku 1847 mieliśmy w depozycie na cel zakładu gospodarskiego , . . . . . . . | złr. 225 |
| w zeszłym roku przybyło . . . . . | złr. 200 |
| do tego hr. Alfred Potocki ofiarował na ten cel | złr. 600 |
| razem . . | 1,025 |

które nam na przedsięwziętą budowę wystarczą.

## Rys gospodarstwa szkockiego.

(*Ciąg dalszy.*)

k,) *Dolphingston w East Lothian*, gospodarstwo pana Mitchel, ma 300 akrów i podzielone jest na 7 rąk:

| | Na akr wysiew. | Z akra zbiór. |
|---|---|---|
| 1.) Ziem. na gno. | 16 cetnarów | 10 — 12 ton. |
| 2.) Pszenica | 3—4 buszlów | 5 kwarterów. |
| 3.) Turn. na gno. | 4 funty. | 35—40 ton. |
| 4.) Jęczmień | 5 buszlów | 7—8 kwarter. |
| 5.) Trawa | 10 f. białej konicz. | 35 cetnarów. |
| | 4 f. czer „ | „ |
| | 1 buszel rajgrasu | „ |
| 6.) Trawa . . . . , . . . . . | | Pastwisko. |
| 7.) Owies | 4—5 buszlów | 7—8 kwarter. |

l.) *Cairnie w Midlothian*, gospodarstwo p. Browna, ma 170 akrów i podzielone jest na 7 rąk z następującym płodozmianem:

| | Na akr wysiew. | Z akra zbiór. |
|---|---|---|
| 1.) Ziem. na gnoju | 16 cetnarów | 10 ton. |
| 2.) Pszenica | 4—5 buszlów | 5—6 kwar. |
| 3.) Turn. na gnoju | 4 funty | 30 ton. |
| 4.) Jęczień | 5 buszlów | 6—7 kwar. |
| 5.) Trawa | 6 f. cz. koniczyny | 30 cetnar. |
| | 6 f. białej „ | „ |
| | $\frac{1}{2}$ buszla rajgrazu | „ |
| 6.) Trawa | $\frac{1}{2}$ busz. brz. posp. | Pastwisko. |
| 7.) Owies | 5 buszlów | 8—9 kwarter. |

m.) *Near-Porto-Bello w Midlothian*, gospodarstwo pana Jouny, ma 170 akrów i podzielone jest na 5 pól:

| | Na akr wysiew. | Z akra zbiór |
|---|---|---|
| 1.) Ziem. na gno. | 16 cetnarów | 10 ton. |
| 2.) Pszenica | 4 buszle | 6 kwarterów. |
| 3.) Jęcz., na kości, | 4 buszle | 7 kwarterów. |
| 4.) Trawa, | 12 f. czer. konicz. | 35—40 cet. |
| | 4 f. białej konicz. | „ „ |
| | 1 buszel rajgrazu | „ „ |
| 5.) Owies | 6 buszlów | 8—9 kwar. |

n.) *Barbachlaw w Caddington Shire*, gospodarstwo pana Hay, ma 200 akrów, podzielone jest na

Pole *A.*

| | Na akr wysiew. | Z akra zbiór. |
|---|---|---|
| 1.) Ziem. na gnoju, | 16 cetnarów | 10 — 12 ton. |
| 2.) Pszenica | 4 buszle | $5\frac{1}{2}$ kwarter. |
| 3.) Trawa | 12 f. czer. konicz. | 35 cetnarów. |
| | 4 f. białej „ | „ |
| | 1 buszel rajgrazu | „ |
| 4.) Owies | 4—5 buszlów | 9 kwarterów. |

Pole *B.*

| | Na akr wysiew. | Z akra zbiór. |
|---|---|---|
| 1.) Turn. na gnoju, | 4 funty | 25 ton. |
| i bob | 5 buszlów | 4—5 kwarter. |
| 2.) Jęczmień | 4 buszle | 7 kwarterów. |
| 3.) Trawa | 8 f. czer. konicz. | Pastwisko. |
| | 6 f. białej kon. | „ |
| | 20 f. rajgrazu | „ |
| 4.) Trawa. | | |

*(Ciąg dalszy nastąpi.)*

## Korespondencya.

1. Posiadawszy majątek w powiecie upitskim na Litwie, blisko granicy kurlandzkiej, widziałem tam koskę podobną do tej, którą tu zaleca pan Wyhowski; atoli zamiast haka do przytrzymywania zboża lewą ręką, używają tam grabek. Ponieważ jest w Iwoniczu sługa z Litwy rodem, z tamtych stron z ś. p. bratem moim Karolem przybyły, poleciłem mu zrobić taką koskę i grabie i te zawiozłem do Siedliszowic. Już na miejscu w Iwoniczu narzekał fabrykant Litwin, że takiej kosy, to jest takiego żelaza tej formy, dostać nie mógł, jakiej to przyrządzenie wymaga; w Szedliszowicach zaś okazały się dwa defekta; raz że jedną koską żniwa na dużych łanach odbywać nie można; drugi raz, że nie wiedząc jakiegoto żelaza, jakiej małej kosy, do tego przyrządzenia potrzeba? niepodobna się wystawiać na próżny wydatek w większej skali. Czytając w dziennikach naszych ogłoszenie i widząc w nich zamieszczony rysunek *wyhówki*, pospieszam donieść, że na Litwie taką lub podobną koską żniwa odbywają się z wielką łatwością i pospiechem; lecz to zależy od wprawy i dobrej chęci. Tam do żniwa najwięcej widziałem kobiet w ten sposób używanych; robota jest łatwa, spora i nie mordująca: bo żeniec czy żniwiarka postępuje zcinając zboże bez schylania się, za nią zaś ledwie dwoje ludzi nastarczyć może wiązać. Sposób ten sprzętu zboża jest nader ważnym przedmiotem dla nas. P. Wyhowski widział go w Niderlandach, ja na Litwie, blisko granicy kurlandzkiej; sądzę że jest w Kurlandyi używany, gdzie gospodarstwo stoi na wysokim stopniu i do naszego kraju bardzo stosowne. Życzyć należy ażeby się zajęto tym przedmiotem. Znajdzie się zapewne kto taki w Galicyi, co zna ten sposób odbywania żniwa. Obywatele mają wielki interes sprawdzenia tego przedmiotu, gdzie indziej znanego i doświadczonego, tem bardziej, że maszyny do żniwa Tyminieckiego i inne wymagają kosztu znacznego a mało dają nadziei skutku zwłaszcza na większą skalę.

Jasienica, 20 lutego 1849. *Józef Załuski.*

2. Wezwaniu twemu redaktorze szczerze chciałem zadosyć uczynić, tym bardziej że Pamiętnik Gospodarski nader jest użytecznym dla kraju, przy tak nadzwyczajnych zmianach, z czego obywatele korzystać powinni; ale wyznać muszę tobie z żalem, że nasi panowie nie wszyscy pojmują stanowisko swoje, bo nie przejęci są powinnością obywatela kraju; chociaż drogę wytkniętą widzą dla siebie pożyteczną, a jednak dla dobra ogółu nic poświęcić nie chcą, będąc dalekiemi od przyczynienia się w utrzymywaniu wszelkich pism gospodarskich, a które prawdziwie są pierwszą skazówką do wzbogacenia naszych własności.

Załączam tutaj przepis robienia octu, jeżeli uważać będziesz za pożyteczny i odpowiadający, umieścić go możesz w swoim Pamiętniku. *M. T.*

Podleszany, 16 marca.

**Niekosztowne sposoby robienia octu.**

Wody prosto ze studni garncy 9, okowity garniec 1, miodu czystego kwaterkę 1, chleba razowego, dobrze wypieczonego kromkę, kilka cytrynowych skórek, z pozostałym nieco w nich sokiem, pokrajanych na kawałki, to wszystko dać do baryłki stosownej wielkości, dobrze wymieszać aby się miód rozpuścił a chleb rozmokł i postawić ją na 6 tygodni w cieple, w miejscu czystem i dobrem powietrzu; w lecie zaś, w miejscu spokojnem, na świeżem powietrzu, do słońca, jednakże nie na wilgoci, ale w największej suchości, będzie się tem pewniej konserwował. Wszakże mając butle duże szklanne, zrobiwszy powyższy roztwór, byle w naczyniu ale czystem, a przelać potem do butlów, byłoby nierównie pożyteczniej: gdyż w baryłce dużo octu ubywa przez wyschnięcie. Tak zrobiwszy i obwiązawszy papierem nakłutym, aby nieco powietrza dochodziło, należy mu się dać wystać spokojnie przez czas wyżej oznaczony, a będzie ocet biały, czysty i przyjemny, a nadewszystko tęgi.

*Sposób drugi, z owoców.* Garniec 1 owocu; porzeczek lub agrestu, śliwek lub jabłek, a w niedostatku tych, nawet i buraków wygotować w 6 garncach wody i dodać okowity półgarnca, miodu półkwaterek i pół cytryny, a będzie ocet bardzo mocny i smaczny, zachować tylko należy czyste powietrze w miejscu gdzie stoi i ochędóstwo około niego. Te sposoby robienia octów, okrom ich dobroci i łatwości wykonania, zachęcać powinny do naśladowania przez wkład zbyt mały, a z korzyścią odpowiadającą, gdyż wiadomo nam bardzo dobrze, ile kupując, trzeba dać za kwartę octu lichego. Równie sposoby te nastręczają wielki zysk dla tego, ktoby się chciał fabryce octu oddać, a co każdy, mający jakąkolwiek siedzibę, z największą łatwością uskutecznić może.

## WIADOMOŚCI HANDLOWE.

*Jarosław, 22 marca.* Handel zbożowy zaczyna się cokolwiek ruszać. Pierwej tylko przy okazyi szło żyto i pszenica w obwody podgórskie i do Białej, dzisiaj już i umyślnie do Dukli, szczególniej żyto się posyła. Dlatego ceny zboża, chociaż powoli, ale przecież podnoszą się. Teraz za korzec pięknej pszenicy można dostać 5 złr. 24 kr., żyta 3 złr. 24 kr., jęczmienia 3 złr. 12 kr., hreczki 3 złr. 12 kr., grochu 4 złr., owsa 1 złr. 48 kr., ziemniaków 2 złr. m. k. Gorzałka także o kilka krajcarów podniosła się w cenie: płacą znowu za garniec 30° po 50 kr. m. k. Wełna ma łatwy odbyt, osobliwie ordynaryjna jest poszukiwana: ponieważ fabryki wiele teraz sukna grubego wyrabiają. Cena jak dawniej od 50 do 80 złr. według gatunku. Do Gdańska wybiera się dwóch kupców tutejszych z drzewem budulcowem, dębowem i sosnowem, w okolicy Jarosławia zakupionem i po większej części na brzegi Sanu sprowadzonym. Na tratwy z tego drzewa porobione mają ładować nasiona olejne, potaż, orzechy, płótno grube i kilkaset korcy pszenicy; ale czy popłyną, tego z pewnością donieść trudno: dzisiaj niegotowi, jutro ich może jakie polityczne przeszkody odstraszą. Bydło opasowe i nieopasowe jest drogie, podobnież nierogacizna i konie. *J. P.*

*Gorlice, na Podgórzu, 20 marca.* Po dniach zwiastujących nam wczesną wiosnę, mamy znów wtórą zimę: śniegi spadły, wody na rzekach się ścięły, a w górach usłała się sanna. Taka zmienność temperatury, nadewszystko spadłe na odelgłą ziemię śniegi, niepomyślnie wróżą dla ozimin, które dotąd bardzo ładnie wyglądały. Opóźniająca się wiosna z jednej, a wzmagający się u ludu wiejskiego przednowek z drugiej strony, tudzież poszukiwanie zboża do Węgier, są powodem, że zboże coraz bardziej idzie w górę i że ruch w handlu niem jest coraz wiekszy, tak, że się powtórzą ceny, jakieśmy zeszłej wiosny mieli. Dziś płacą za korzec pszenicy jarej $7^2/_3$ złr., ozimej 7 złr., żyta $5^2/_3$, jęczmienia 5, owsa $2^1/_2$, grochu i bobu po $6^1/_3$ orkiszu $7^2/_3$, ziemniaków 2 złr. 12 kr. do 2 złr. 24. kr. Za pospiechy, których atoli trudno dostać. płacą po 3 złr. 12 kr. m. k. i drożej Okowita trzyma się w dawniejszej cenie. Płótna nasze *surówki i przeparki* (na wpół bielone) żwawy mają odbyt do środkowych Węgier, gdzie za nie dobrze i brzęczącą płacą monetą. Handlarze tutejsi starozakonni znacznie na nich zyskali, zakupiwszy w czasie tańszym a drogo tam sprzedawszy. Kupczą niemi ciągle i dlatego płótna podniosły się w cenie, prawie o 20% niż były przed 2 miesiącami: za *surówki* bowiem płacą jak następuje: za bieckie ośmdziesiątka 15 złr., za takież gorlickie 17 złr.; za 60dziesiątka korczyńskie wąskie 8 złr., za takie szerokie liwerantki 16 złr. w. w.; za *białe*: bieckie 18, gorlickie 21, korczyńkkie wąskie 10, szerokie 20 złr. w. w. *J. Ż.*

*Peszt, 11 marca.* Lubo wywóz zboża z Pesztu i Budzynia jest ograniczony, dla braku jednakże dostawy poszło zboże w górę. Maca pesztyńska (*1 = 24 garn. lwowskim*) pszenicy kosztuje 13 do 15 zlr., żyta 9 do 10 złr., jęczmienia $6^3/_4$, owsa $5^1/_2$ do 6 złr., kukurudzy 7 złr. w. w. Kibel (korzec) rzepaku sprzedano w wielkiej partyi po 8 złr. m. k. Wiktuały drożeją, funt mięsa kosztuje od wczoraj 10 kr. m. k. O interesach jarmarkowych nie ma ani mowy.

*Preszburg, 12 marca.* Nasze tygodniowe targi dość są ożywione, zboża dowożą wiele, ale dla przerwanej komunikacyi z Banatem nie masz żadnej znaczniejszej spekulacyi tym produktem. Zapasy, w porównaniu do dawnych lat, są małe. Pod koniec targu płacono w. w. za mace preszburską pszenicy 8.30 — 9.36, żyta 5 — 5.30, jęczmienia 3.51—4.6, owsa 3.12 — 3.30, kukurudzy 4.36 — 4.54. Partyę wyki, z 1500 mac złożoną, sprzedano po 7 złr. w. w. Nasienie konopi rzadko daje się postrzegać, a możnaby za nie dostać po 7 złr. 9 kr. Rogowe bydło coraz droższe, bo z dolnych Węgier nic dopędzają nic, a z naszej okolicy najpiękniejsze bydło rogate i nierogate dalej transportują. Za cetnar słoniny w większej ilości żądają 93 złr. w. w. Łój odchodzi w wielkiej ilości do Wiednia, gdzie zań płacą po 98 — 100 w. w. za cetnar.

*Lwów, 21 marca.* Ceny targowe urzędowe są następujące: korzec pszenicy 14 złr. 15 kr., żyta 10 złr. 21 kr., jęczmienia 9 złr. 32 kr., owsa 7 złr., hreczki 8 złr. 48 kr., kartofli 5 złr. 25 kr., cetnar siana 3 złr. 29 kr., słomy 2 złr., sąg drzewa bukowego 23 złr. 45 kr., dębowego 21 złr. 20 kr., sosnowego 19 złr. 30 kr., kw. szumówki 35 kr. w. w.

## UWIADOMIENIE.



Odpowiedzialny Redaktor Stanisław Przyłęcki.

*W drukarni zakładu narodowego im. Ossolińskich.*